

PROTOKÓŁ Nr 17/15
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego
z dnia 22 września 2015 r.

Stan Komisji - 8 Radnych
Obecnych na posiedzeniu - 6 Radnych

Nieobecni: Radny Bogusław Barański, Radna Józefa Ziarno.

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Zdzisław Matuszewicz – Burmistrz Trzebiatowa
2. Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa
3. Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad

1. Sprawy regulaminowe:
 - a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
 - b/ przyjęcie porządku obrad.
2. Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.
3. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Przebieg obrad

Do punktu 1.
Sprawy regulaminowe

a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum

Posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego otworzył Przewodniczący Komisji Radny Edward Krychowiak. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14.00.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum Komisji do podejmowania prawomocnych decyzji.

Zawiadomienie wraz z porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

b/ przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący zapoznał Radnych z dziennym porządkiem obrad, który Wysoka Komisja przyjęła jednogłośnie, 6 głosami „za”.

Do punktu 2.
Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.

1. w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2015 rok – zał. nr 3

Radny Edward Krychowiak – oznajmił, że dnia 18 września, dzień po Komisji Rozwoju Gospodarczego wpłynęło pismo od Pana Burmistrza o wycofaniu poprzedniego projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu, którym to Komisja zajmowała się na poprzednim posiedzeniu. (Pismo Pana Burmistrza w sprawie złożenia nowego projektu uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu).

W związku z tym, że projekt uchwały, którym zajmowała się Komisja został wycofany, dzisiaj przystąpimy do omówienia nowego projektu.

Radny Stanisław Matulewicz – odnośnie kwoty 80 tysięcy złotych, która w jego przekonaniu była kwestią sporną, odbył rozmowę z niektórymi Radnymi Powiatowymi, którzy zwrócili uwagę, że jest to duże dofinansowanie. Radny uważa, że przy trudnej sytuacji budżetowej, ekonomicznej gminy warto się nad tym pochylić i z naszej strony te pieniądze przeznaczyć, a później ruch niech należy do powiatu i Marszałka, czy im się to uda sfinalizować. Nasza rola, to dać te pieniądze. Radny uważa to za zadane i będzie za przydzieleniem tych 80 tysięcy.

Radny Paweł Poluszyński – wrócił do nieszczęsnego głosowania, które odbyło się na Komisji Rolnictwa w piątek. Radny powiedział, że chyba już ze zmęczenia wygłupiliśmy się totalnie. Radny powiedział, że sam złożył wniosek o odrzucenie tej poprawki (80.000,00) i dopiero po głosowaniu okazało się, że była głosowana cała uchwała. Radny uważa, że te pieniądze są wirtualne. Nie będzie nas stać na dołożenie ani 250 tysięcy ani 300 tysięcy ani 150 tysięcy, to nic nie zmieni. Radny nie wie, czy powiat znajdzie te pieniądze. Sprawa jest na wyciszenie. Radny oznajmił, że nie może głosować za tym, chociażby z tego punktu widzenia, że zdejmuję się boisko w Rogowie, które ma świadomość, że również nie zostanie wybudowane. Radny powiedział, że tak uważa, podaje przyczyny głosowania, ale też chciał się wytłumaczyć przed Panią Skarbnik i przeprosić za ten nieszczęsny piątek. To było zmęczenie i zamieszanie, które powstało. Nie miało się to w ten sposób odbyć. Odnośnie projektu uchwały Radny powiedział, że łatwo jest przelewać z pustego do pustego, i tak nikt nic nie ma.

Radny Artur Pasek – uważa, że problem jest poważny, bo nie możemy co roku się dalej zadłużać. W ubiegłym roku były 3 mln, w tym roku będą na pewno następne 2 mln, trzeba będzie wziąć obligacje. Skąd weźmiemy pieniądze, skoro ich nie ma? Każdy sobie doskonale zdaje z tego sprawę.

Radny Edward Krychowiak – nie rozmawiamy o tym, czy one są, czy nie są. Burmistrz na którejś Komisji wyraźnie powiedział, że to nie wasza sprawa czy są pieniądze, czy nie. Burmistrz powiedział, że są i będą. Powiat się wywiązał z tematu, jutro przyjeżdża Pan Rzepa w tej sprawie. Radny nie chciałby, aby powstała sytuacja, że powiat chciał dać pieniądze, Szczecin chciał dać pieniądze, tylko my nie chcieliśmy dać. Radny proponuje, żeby dać te pieniądze, a pozostali niech się wykażą. Czy jest to najważniejsza inwestycja, nawet w kontekście pieniędzy, które by się pojawiły – tego nie wiemy.

Radny Stanisław Matulewicz – powiedział, że rzeczywiście powiat już robi wyznaczanie granic tej drogi, czyli poważnie zaangażowali się w to. Żebyśmy nie byli stroną, która nie chciała tego, tą złą stroną. To się będzie odbijać. Czy te pieniądze w budżecie na to będą, to już rola Burmistrza i Pani Skarbnik. Naszą rolą jest wybrać: tak lub nie. To Bieczyno w zasadzie jest nam po drodze, jak nie zrobimy tego, to nie zrobimy żadnej następnej. Jak zrobimy tę drogę, to zrobimy może inne jeszcze drogi powiatowe.

Radny Mirosław Makarewicz – mówiąc o tych 80 tysiącach mniejszy ból byłby, gdyby te pieniądze były, gdybyśmy zwiększali dochody, a za tym wydatki. Pieniądze na tę drogę są organizowane w taki sposób, że następują przesunięcia w ramach już uchwalonego budżetu, czyli jest to pewien matematyczny ruch, formalny na papierze, to co było zapisane jest przesuwane na inne. Praktycznie to wygląda tak, że w budżecie na papierze są zapisane pieniądze, natomiast fizycznie, na koncie jest bieda. My, jako Radni

powinniśmy patrzeć na to w odpowiedzialny sposób. Radny jest zwolennikiem kończenia pewnych rzeczy, nawet jeśli dochodzi do potknięć. Ta droga jest zasadna, zrobiono kawalek, więc prędzej, czy później trzeba to skończyć. Tylko pytanie, czy uchwalając te środki rzeczywiście robimy dobry ruch, bo zabieramy gdzie indziej środki. Może tak. Radny jest zdania, aby podjąć tą uchwałę w takim kształcie i zamknąć temat, a Pan Burmistrz niech się wykaże dalszymi umiejętnościami rozmów, negocjacji, tak, aby ten, którego własnością jest droga, czyli powiat doprowadził to do końca.

Radny Paweł Poluszyński – powiedział, że stan sprzedaży jest jaki jest. Burmistrz jakiś czas temu mówił, że dostarczy jakiś plan ratunkowy? Czy faktycznie zostaną nam tylko obligacje?

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – oznajmiła, że Burmistrz będzie jeszcze starał się przekonać Państwa do przeniesienia wykupu obligacji 500 tysięcy z grudnia na następne lata. może jednak pojawią się inwestorzy, tego nie wiemy. Jeśli się pojawią, to pieniądze będą, one spłyną fizycznie. Budżet spina nam się na razie tylko na papierze. Jeżeli nie będzie sprzedaży fizycznej, to będziemy mieli problem z zamknięciem kredytu w rachunku bieżącym do końca roku. Dla wskaźników ważne są raty i odsetki, wydatki w mniejszym stopniu. Na wzięcie kolejnych obligacji nie będzie nas pewnie stać. Tym nieprzesunięciem spłat obligacji na kolejne lata wskaźnik pogrzebaliśmy. Jest jeszcze te 500 tysięcy w propozycji do przesunięcia, i łatwiej byłoby dla wskaźnika, gdybyśmy je przesunęli.

Radny Paweł Poluszyński – zakładając, że uchwalimy to dofinansowanie, przetarg jest ogłoszony, wchodzi inwestor, skąd weźmiemy pieniądze?

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – jeśli ich nie będzie, to sięgniemy po kredyt w rachunku bieżącym, nie ma innej możliwości, jeśli nie będzie pieniędzy.

Radny Paweł Poluszyński – powiedział, że na zdrowy rozsądek, jak zbliża się koniec miesiąca i widzę, że wchodzę w debet, to nie kupuję nowego samochodu, tylko patrzę gdzie przyoszczędzić.

Radny Mirosław Makarewicz – powiedział, że to jest logiczne. Musimy być świadomi, że te pieniądze są na papierze. Gdybyśmy my tych pieniędzy na Bieczyno nie uchwalali, to te pieniądze, które pochodzą ze zmniejszeń wydatków w różnych pozycjach, one by pozostały w tych pozycjach i teoretycznie Pan Burmistrz miałby prawo je wydawać, bo jest to zapisane w uchwale budżetowej i ma do tego delegację i mógłby, mając krótką wyobraźnię, iść w układ zadłużania się w rachunku bieżącym i robić te wszystkie rzeczy. Nic nie mielibyśmy do gadania. Jeśli chodzi o limit w rachunku bieżącym, który jest wyznaczony w uchwale budżetowej na 7 mln zł., więc Pan Burmistrz działa w granicach prawa, a to, że w tym momencie wszyscy obudzimy się z ręką w nocniku, to inna sprawa. Czy ta droga zostanie zrobiona, czy nie, to na koniec roku będziemy podejmować uchwałę zmieniającą budżet, gdzie będziemy wycinać kupę wydatków, aby zbilansować budżet.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – w zbilansowanym budżecie te pieniądze są, ale fizycznie, na koncie tych pieniędzy nie ma. Jeżeli nie będzie sprzedaży, to nie będzie pieniędzy. Odnosnie dofinansowania do drogi w Bieczynie Pani Skarbnik powiedziała, że nawet jak Państwo uchwalicie te pieniądze, a nas nadal nie będzie na to stać, to Pan Burmistrz zawsze ma możliwość rezygnacji z projektu i może podjąć taką decyzję.

Radny Mirosław Makarewicz – uważa, że trzeba przejść do głosowania i zakończyć dyskusję.

Radny Edward Krychowiak – uważa, że wiele kroków zostało poczynionych i ze strony powiatu, i Marszałka i Burmistrza, dlatego nie można marnować tej szansy i należy przyjąć projekt uchwały w niezmienionym kształcie.

- projekt uchwały Wysoka Komisja zaopiniowała pozytywnie, 3 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Do punktu 3.
Sprawy bieżące i wolne wnioski.

W sprawach bieżących członkowie Komisji omówili najważniejsze kwestie dotyczące stanowisk do tematów, które były omawiane na poprzednim posiedzeniu Komisji, a które będą przedstawiane na najbliższej sesji. Przewodniczący Komisji przedstawił Radnym projekty tych stanowisk, opinii.

W temacie: Dyskusja nad Strategią Rozwoju Gminy Trzebiatów – wnioski, Radni zgłosili uwagi:

Radny Mirosław Makarewicz – odnośnie Strategii Rozwoju Gminy powiedział, że rok czasu upłynął i w zasadzie nie ma żadnego sensownego dokumentu. Radny oznajmił, że ten dokument ocenia bardzo krytycznie i nie raz dawał temu wyraz. To na pewno nie jest kompletna strategia i nie jest to opracowanie, na które czeka nasza gmina. Z drugiej strony pojawia się pytanie, jakie konsekwencje będą, jeśli Rada nie przyjmie tego dokumentu, bo w świetle przedstawionych przez Przewodniczącego Komisji dokumentów wygląda na to, że dokument o nazwie Strategia Rozwoju Gminy Trzebiatów nie bardzo jest komukolwiek, do czegośkolwiek potrzebny, patrząc na czysto formalne aspekty związane z ubieganiem się o środki unijne, czy tym podobne rzeczy, bo ze zmiany przepisów wynika, że jest wymagany Program Rozwoju Gminy. Można to skonkludować w ten sposób: nie mamy Programu Rozwoju, który jest potrzebny do aplikowania o środki unijne, po drugie nie mamy Strategii. To, co nam się proponuje do uchwalenia Strategii nie jest Strategią, a na pewno nie jest kompletną Strategią. Strategia nie jest dokumentem, na który ktoś pilnie czeka, bo będzie potrzebny do dalszych postępowań. Powstaje pytanie, czy uchwalić to co jest, ale jako ogólną część Strategii, czy czekać, aż zostanie uzupełniona i uchwalić ją po Bożemu? Nieprzyjęcie tej Strategii teraz na sesji niczym nie skutkuje.

Radny Edward Krychowiak – uważa, że ten dokument, który otrzymaliśmy powinien być uzupełniony, ponieważ firma wzięła za to pieniądze. W tym momencie ten dokument jest nieważny, dlatego powinien być uzupełniony o te wszystkie wnioski wynikające ze stanowiska. Nasza Komisja na poprzednim posiedzeniu projekt uchwały Burmistrza w sprawie Strategii Rozwoju Gminy odrzuciła.

Radny Mirosław Makarewicz – uważa, że jeżeli na Komisji poprzedniej odrzuciliśmy projekt uchwały, to Komisja opowiedziała się za nieuchwalaniem tej Strategii. Teraz dyskutujemy tylko nad stanowiskiem do tematu. W stanowisku należy wyjść z tego, że nastąpiła istotna zmiana przepisów; po drugie, jeżeli coś nazywamy Strategią, będzie Strategią nie dlatego, że jest nazwane jako dokument, ale dlatego, że spełnia warunki przepisów; po trzecie trzeba stwierdzić, że to, co otrzymaliśmy w takim razie nie jest ani potrzebne do aplikowania o środki finansowe ani nie spełnia tych warunków, więc uchwalanie tego jest niecelowe.

W temacie: Stan przygotowań Gminy Trzebiatów do aplikowania o środki UE z perspektywy finansowej na lata 2014 – 2020 w ramach różnych programów. Plany zadań w gminie i podległych jednostkach organizacyjnych, poziom ich przygotowania, ramy finansowe a kwestia zabezpieczenia wkładów własnych, Radni zgłosili uwagi:

Radny Mirosław Makarewicz – uważa, że układ taki, żeby powiedzieć, w jaki sposób gmina do tej pory korzystała z programów, z jakich i ile pieniędzy pozyskała jest dobry. W drugiej części wymienić, na jakim etapie te programy są, a trzecia to wnioski końcowe: po pierwsze, materiały, które otrzymaliśmy na Komisję nie do końca były tym, czym oczekiwaliśmy; po drugie, gmina nie rozpoczęła w zasadzie jeszcze żadnych działań przygotowawczych do aplikowania o środki w poszczególnych programach uzasadniając to tym, że brakuje dokumentów wykonawczych, na które wszyscy czekają; po trzecie, nie można pozwolić sobie na koncert życzeń, tylko w aktualnej sytuacji naszej gminy, nasze możliwości są ograniczone.

Radny Paweł Poluszyński – uważa, że w stanowisku warto ująć wyróżniającą się postawę ZWiK – u jeśli chodzi o zrealizowane projekty. Należy zaznaczyć konieczność kolejnych spotkań, aby zbierać informacje o programach, z których różne jednostki mogą skorzystać. Należy także wspomnieć o podziale na środki twarde i miękkie.

Radny Mirosław Makarewicz – głównym tematem jest stan przygotowań gminy, a my musimy ten stan przygotowań ocenić. Jeżeli puścimy w ramach stanowiska, jakie programy są uruchomione, z których gmina w nowym rozdaniu może korzystać, to nic nie stoi na przeszkodzie. Ale musimy dokonać oceny stanu przygotowań. Trudno jest to dziś oceniać, bo ludzie nas nie zrozumieli i informację otrzymaliśmy niekompletne; słyszymy, że nie ma przepisów, itd. Konkluzja powinna być taka, że zaawansowanie tych przygotowań w naszej gminie do aplikowania o środki unijne nie jest wielkie z podanych powyżej powodów.

W związku z wyczerpaniem dziennego porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego.

Posiedzenie Komisji zakończyło się o godz. 15.30

Przewodniczący Komisji

Edward Krychowiak

Protokołowała:
Magdalena Poluszyńska